





pod warunkiem, że zażąda od mocarstw centralnych odpowiedniej rekompensaty i osiągnięcia gwarancje pewnego i trwałego pokoju.

Uchwała kongresu głosi, że zwycięstwo, jakkolwiek nie zdobyte orężem, jest jednak blizkiem. Uchwała potępia kapitalistyczny ustrój społeczeństwa i oświadcza, że drogi morskie uznaje za międzynarodowe, oraz ustanawia prawo swobodnej komunikacji na wolnym morzu.

Na zakończenie głosi ona: Stronnictwo socjalistyczne wzywa rządy koalicji, by odpowiedziały prezydentowi Wilsonowi, że one, pragnąc pokoju, wzięwszy jednak na siebie wojnę i walcząc mężnie, gotowe są ogłosić poglądy swe na warunki przywrócenia pokoju i zgodzą się natychmiast na wszelkie rozwiązanie, które położy tamę niesprawiedliwości przemocy, i przy pomocy państw neutralnych przywróci swobodne stosunki wśród ludzkości cywilizowanej.

Uchwała ta została przyjęta przez kongres 2703 głosami korporacji reprezentowanych przeciwko 109, wobec 20, które wstrzymały się od głosowania i 6 nieobecnych.

#### Na morzach.

Londyn, 28 grudnia. (T. wł.). — Doniesienie Biura Wolffa: Parowiec angielski „Maronda“ (7600 ton) rozbił się w drodze z Liverpoolu do Kalkuty. Parowiec angielski „Bayreuth“ (3609 ton), który 20 października wyruszył z Cardiffu do Montreal, uważany jest za stracony, ponieważ u północnego wybrzeża Walii znaleziono jedną z jego łodzi ratunkowych.

#### Dowódzcy armii rosyjsko-rumuńskich.

Genewa, 28 grudnia. (T. wł.). — Dzienniki francuskie donoszą z Petersburga, że dowództwo nad frontem rosyjsko-rumuńskim pozostaje w rękach generała Sacharowa. Kierownictwo wojsk rumuńskich otrzymał generał Avarescu, przyczem szefem sztabu generalnego rumuńskiego został generał rumuński.

#### Mikołaj Mikołajewicz chory.

Sztokholm, 28 grudnia. (T. wł.). — „Riecz“ dowiadyuje się, że wielki książę Mikołaj Mikołajewicz zachorował poważnie w Tyllisie. Wskutek tego wielki książę nie może objąć narazie powierzonych mu dowództwa naczelnego nad wojskami rosyjsko-rumuńskimi, znajdującymi się w Moldawii.

#### W odwołaniu z Dobrudży.

Kopenhaga, 28 grudnia. (T. wł.). — Doniesienie Biura Wolffa: Półurzędowa depesza petersburska w sprawie zdania rosyjskich sił militarnych o odwołaniu rosyjsko-rumuńskim głosi: Wojska rosyjsko-rumuńskie cofają się na północ, pozostawiając w Dobrudży jedynie straż tylną. Główne siły armii unikają starannie przedczesnego starcia z nieprzyjacielem, ponieważ plan rosyjsko-rumuńskiego dowództwa naczelnego polega na utrzymaniu w całości sił bojowych, ażeby w sprzyjających warunkach można było podjąć ponownie operacje.

## Więści z Rosji.

### Rosya polega na pomocy Anglii.

„Russkoje Slovo“ dowiadyuje się, że Rosya nie jest w stanie sama zdecydować się na rozpoczęcie rokowań pokojowych, dopóki nie będzie szczegółowo znanym stanowisko Anglii. Rosya poniosła już podczas wojny tyle ofiar, że obecnie ma prawo oczekiwać ze strony Anglii pomocy skuteczniejszej, aniżeli dotąd. W razie, gdyby Anglia wyraziła gotowość do zakończenia wojny bez uwzględnienia ofiar poniesionych przez Rosję, natenczas cała opinia rosyjska zwróciłaby się z największą nienawiścią przeciw Anglii. Ta ostatnia powinna dziś przyjść Rosji z pomocą zarówno militarną, jak finansową, bo to jest wprost jej obowiązkiem.

### Przemysł japoński a zamknięcie Władywostoku.

Niedawno temu wydano rozporządzenie, na mocy którego port we Władywostoku uważać należy jako zamknięty dla wszelkich ładunków niewojskowych. Obecnie przemysłowcy japońscy wyrażają wspólne żądanie, by wprowadzenie w życie przepisu odnośnego zostało odroczone. Jak dowiadyuje się „Nowoje Wremia“, żądanie to ma charakter nader energiczny i odznacza się stanowczością, na jaką zdobyć może się tylko celowo pracujący i potężny co do środków przemysł japoński, nie cofający się przed własnym rządem domowym.

### Rumuni cofną się aż do granicy rosyjskiej.

Korespondent wojenny pisma „Russkij Inwalid“ donosi do swego organu, że obecne cofanie się Rumunów, ze względów strategicznych, jak on utrzymuje, będzie kontynuowane w dalszym ciągu, dopóki armia rumuńska nie znajdzie się na granicy Rosji. Wtenczas zatrzyma się ona i równocześnie z armią rosyjską rozpocznie energiczną akcję wojenną. Jakiego charakteru ma to być akcja, korespondent nie wspomina.

## Ostatnie telegramy.

### Komunikat niemiecki.

(wielozorny.)

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi 28 grudnia wieczorem: Na froncie zachodnim tylko na lewym brzegu Mozy trwa wzmożona akcja bojowa.

Na wschodzie nie wydarzyło się nic szczególnego.

W pościgu za Rosyanami 9-ta armia zyskała teren.

Z Macedonii nie doniesiono nic nowego.

# Prospekt.

Rozpoczynamy drugi rok wydawnictwa, podjętego w czasach niezwykle ważnych dla przyszłości naszej Ojczyzny, w czasach, gdy po wieku niewoli świtać dla nas zaczyna jutrznia Wolności. Przeczuliśmy ją i poczęli głośno oznajmiać jej zbliżenie, szczerze i wyraźnie wskazując drogę i środki, które prowadzić nas mają do ziszczenia naszych marzeń i dążeń narodowych.

Doniosłe jednak wypadki historyczne, których od 2<sup>1/2</sup> lat jesteśmy świadkami, wymagają należytego oświetlenia i popularyzowania ich wśród szerokich mas narodu, aby nasza praca i zamierzenia nie rozpraszaly się i nie szły na marne, lecz w jeden zgodny wiążąły się wysiłek, skierowany ku

## gruntowaniu Państwowości Polskiej

i odbudowie zniszczonego wśród pożogi wojennej kraju.

„GODZINA POLSKI“, stojąc wytrwale na stanowisku, które dziś przez wszystkich już chyba Synów Ojczyzny uważane być musi za **Jedynie patryotyczne i racjonalne**, w dalszym ciągu rozwijać będzie swój program, którego celem wytycznym jest

## Wolna i Niepodległa Polska.

W tym duchu, który od pierwszego numeru przyświecał naszej pracy, postępować będziemy dalej, nie zbacając z obecnej drogi, która skutemu jeszcze do niedawna narodowi zapewni jutro **Wolności i Niepodległość**.

„GODZINA POLSKI“ niezachwianie stać będzie przy tem hasle, widząc w niem ziszczenie najważniejszego i najpierwszego postulatu Odradzającej się Polski. Pod tem hasłem powstała „Godzina Polski“ i jemu nie przestanie być wierną w przekonaniu, że obrona przez nią droga jest i **Jedynie wskazaną i szczerze uczciwą**.

„GODZINA POLSKI“ w dotychczasowej objętości i formie, lecz z wciąż rozszerzanym kręgiem wiadomości aktualnych, z tem większym uwzględnieniem szerokiego zakresu pracy społecznej, kulturalnej, a przedewszystkiem oświatowej, wychodzić będzie przy stałym współudziale wybitnych literatów, publicystów i dziennikarzy. W ubiegłym roku zasilali ją pracami swego pióra:

Bartoszewicz Kaz., Leo Belmont, Bieliński Aleksander (Banza), Dr. Matylda Biehlrowa, Binder Kazimierz, Choromański Leon, inż. Czyżewski Cieszkowski Stan., Dutlinger Edw., Dzierżanowski Wiktor, Freyman J., Frenkiel Tad., Gamaston, Gruberski Jan, Gacki Stefan, Garlickowski J. (Kalisz), Grzegorzewski J., Galewski St., Gembicki Fel., Hertz B., Jaroszyński Tadeusz, Jankowski Czesław, Junosza, Janikowski Kazimierz, mec. Korenfeld Kaz., Koczewski St., Kowalewski Czesław, Kozłowski St., Kwiatkowski J. (Łowicz), Kostecki Tad., mec. Klonowski St. T., Kotarbiński Józef, Kozikowski Edw., Lewandowski Antoni, Łutowski Bolesław, Łapiński St., Łabęcki, Mar J. St., Morozewicz Aleksander, Michałowski Henryk, Michałowski Zyg-

munt (Siedlce), Morawska Zuzanna, Mazurkiewicz Tadeusz, dr. Mierzyński Zdzisław, Neufeldówna Bronisława, Neuman J. (Pułtusk), Orkan Władysław, Poray Stanisław, Powojczyk Aleksander, Peszke Ignacy, Rodziewiczówna Marya, Rygier Leon, Skowroński Henryk (Olkusz), Szymański Franciszek, Schmidt Karol, mec. Śleszyński Zenon, Dr. Steinhaus J. (Bruksella), Sulnicki Józef, Starkman Adolf, Sadowski, Teslar Andrzej, Wroczyński-Sokolich Jan, Wydźga Stef., hr. Walewska Marya, Wojewódzki-Habdank Witold, Wasecug Gust., Zwierzyński Tad., Zawilowski Cez.

Pragnąc ożywić dział beletrystyczny w naszym piśmie, zapewniliśmy sobie współpracownictwo wybitnych powieściopisarzy: Gamastona i Władysława Orkana, których utwory drukować zaczniemy już w najbliższych dniach.

Pozatem posiadamy w tece cały szereg prac publicystycznych, niezależnie od materiału bieżącego, który zwiększa się z dniem każdym, czyniąc z naszego pisma organ żywotny i czujny na wszelki poważny przejaw życia, bijącego obecnie niezmiernie przyspieszonym tętnem.

**Redakcja.**









